

Pestki – Natalia Szroeder

Zakładam buty, biorę płaszcz
i idę tak do rana
Choć grunt jest kruchy i choć szans
jest jakby kot napłakał
To jak po swoje w dziki bez
chcę dzisiaj ciebie zabrać
Dam ci otuchy, dam ci czas
i miłość do plecaka

I nawet kiedy sił resztki
I nawet kiedy nie ma tchu
Wyplujemy kłopoty jak pestki
Biorę każdy twój problem jak swój

Nawet kiedy sił resztki
I nawet kiedy nie ma tchu
Wyplujemy kłopoty jak pestki
Biorę każdy twój problem jak swój

Gdy jesteś tu
Jesteś tu
Jesteś tu
Gdy jesteś tu

Pod nami ziemia zmienia kształt,
a piach jak kolorowy
Spoglądasz czule, chyba deszcz
uderzył nam do głowy

I nawet kiedy sił resztki
I nawet kiedy nie ma tchu
Wyplujemy kłopoty jak pestki
Biorę każdy twój problem jak swój

Nawet kiedy sił resztki
I nawet kiedy nie ma tchu

Wyplujemy kłopoty jak pestki
Biorę każdy twój problem jak swój

Gdy jesteś tu
Jesteś tu
Gdy jesteś tu

Gdy jesteś tu
Jesteś tu
Jesteś tu
Gdy jesteś tu

I nawet kiedy sił resztki
I nawet kiedy nie ma tchu
Wyplujemy kłopoty jak pestki
Biorę każdy twój problem jak swój

I nawet kiedy sił resztki
I nawet kiedy nie ma tchu
Wyplujemy kłopoty jak pestki
Biorę każdy twój problem jak swój



Słowa: Natalia Szroeder, Archie Shevsky
Muzyka: Natalia Szroeder, Archie Shevsky
Rok wydania: 2020